

STUDIA NAUK TEOLOGICZNYCH  
TOM 1 – 2006

DOI 10.24425/118069

KS. JACENTY MASTEJ

APOLOGIJNY WYMIAR ŚWIADECTWA  
WIARY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Apologia to obrona, usprawiedliwienie, uzasadnienie. Czasem w rozumieniu tego słowa na plan pierwszy wysuwany jest aspekt obronny o zabarwieniu polemiczno-negatywnym. Apologia znana jest we wszystkich religiach i oznacza motywowanie (uzasadnianie) wysuwanych roszczeń religijnych<sup>1</sup>. Także chrześcijaństwo posiada swoją apologię, która ma na celu ukazanie nadprzyrodzonego charakteru objawienia chrześcijańskiego, czyli – inaczej mówiąc – wiarygodności chrześcijaństwa, a tym samym umotywowanie wiary<sup>2</sup>. Wzorem dla apologii chrześcijańskiej jest autoapologia Jezusa z Nazaretu.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza związku pomiędzy apologią a chrześcijańskim świadectwem wiary. Już na początku nasuwa się pytanie, czy świadectwo potrzebuje apologii. Przecież to, co dobre, wartościowe, życiowo zweryfikowane, obroni się samo. Tak postawiona teza jest oczywiście słuszna. Jednak celem niniejszego referatu nie jest ukazanie apologii świadectwa wiary, ale odnalezienie w świadectwie wiary wymiaru apologijnego. Chcemy zatem wskazać na te elementy świadectwa, które mają charakter usprawiedliwienia, uzasadnienia, a tym samym obrony wiary. Nie mówimy zatem o apologii świadectwa jako czymś „dodatkowym”, co miałoby uwiarygodnić świadectwo niejako „obok niego”, ale o rzeczywistości, która jest istotowo związana ze świadectwem i należy do jego natury. Podobnie jak wiarygodności objawienia Bożego szukamy w rzeczywistości objawienia, a nie poza nią. Temat zostanie zaprezentowany zatem w trzech punktach: apologijny wymiar świadectwa Jezusa z Nazaretu (1), apologijny charakter permanentnego świadectwa Kościoła (2), rozpoznanie i skuteczność motywacyjna chrześcijańskiego świadectwa wiary (3).

<sup>1</sup> T. Kłak, *Apologia religii*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, kol. 786.

<sup>2</sup> R. Łukaszyk, *Apologie chrześcijaństwa*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, kol. 788.

## 1. APOLOGIJNY WYMIAR ŚWIADECTWA JEZUSA Z NAZARETU

Jezus z Nazaretu w czasie ziemskiego życia składa o sobie świadectwo – o swoim Boskim pochodzeniu i nadprzyrodzonej misji. Jezusowe świadectwo jest samoobjawieniem się Boga wobec świata. Świadectwo Jezusa jest równocześnie świadectwem o Bogu objawiającym się w Nim i osobowym świadectwem Syna Bożego (J 8,8). Dlatego Jezus z Nazaretu jest świadkiem Boga w stopniu najwyższym, gdyż nie tylko jest Jego objawicielem (jak np. starotestamentowi prorocy), ale objawia siebie jako Syna Bożego<sup>3</sup>. Jezusowe wypowiedzi nie są tylko nauką o Bogu, ale są Odwiecznym Słowem Ojca, które stało się ciałem.

Całe ziemskie życie Wcielonego Słowa można krótko określić mianem świadectwa. W czasie procesu przed Piłatem sam Jezus mówi: „Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie” (J 18,37). Celem Jezusowej misji jest zatem zaświadczenie o prawdzie. Jezus składa zatem świadectwo o sobie, ale także o Ojcu i o Duch Świętym. Na uwagę zasługuje i to, że Jezus jest także świadkiem człowieka; prawda o człowieku zostaje najpełniej objawiona w Nim, w Bogu-Człowieku.

Jezus z Nazaretu objawia się jako Syn Boży. Jego świadectwo jest wiarygodne (pochodzi On od Ojca) i oparte na osobistym doświadczeniu; Jezus głosi bowiem to, co widział u swego Ojca: „Syn nie mógłby niczego czynić sam od siebie, gdyby nie widział Ojca czyniącego” (J 5,15); „Kto z nieba pochodzi, Ten jest ponad wszystkim. Świadczy On o tym, co widział i słyszał” (J 3,31-32). Jezus świadczy o miłości Ojca, a sam – będąc Bożą miłością – ucieleśnia ją i objawia wobec człowieka i świata<sup>4</sup>. Jezus działa w imieniu Ojca (J 10,30), nazywa Boga swoim Ojcem (Mt 10,32; 11,27; 12,50; 16,17; 20,23), gdyż Syn Boży jest odbiciem istoty Ojca (J 14,7-12) i trwa w doskonałej jedności z Nim – „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (J 10,30). Dlatego Jezus zapewnia swoich słuchaczy: „kto mnie widzi, widzi Tego, który mnie posłał” (J 12,45).

Jezus troszczy się, aby człowiek odczytał i uznał Jego świadectwo jako godne wiary. Dlatego świadomie stosuje apologię swojej osoby i misji. Jezus nie tylko wysuwa roszczenia, ale także je uzasadnia. Tak rozumiana obrona zawiera dwa istotne, połączone ze sobą elementy: Jezus objawia, kim jest i równocześnie ukazuje zasadność tych roszczeń. Oprócz „pozytywnego” objawiania siebie Jezus odpowiada na stawiane Mu zarzuty – broni się przed

<sup>3</sup> H. Waldenfels, *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele – dzisiaj. Teologia fundamentalna w kontekście czasów obecnych*, Katowice, s. 168-179; M. Rusecki, *Argumentacja prakseologiczna w teologii fundamentalnej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 34(1987) z. 2, s. 123; tenże, *Bóg objawiający się w dziejach*, w: *Katechizm Kościoła Katolickiego. Wprowadzenie*, red. M. Rusecki, E. Pudełko, Lublin 1995, s. 23 n.

<sup>4</sup> H.U. von Balthasar, *Świadectwo i wiarygodność*, „Communio” 9(1989) nr 6, s. 107-114.

niewłaściwym rozumieniem Jego osoby i misji. Na przykład po wyrzuceniu przez Jezusa złego ducha, gdy niektórzy zarzucają mu, że „przez Belzebuba, władcę złych duchów, wyrzuca złe duchy” (Łk 11,15), On zaprzecza i ukazuje brak logiki w takim myśleniu: „Każde królestwo wewnętrznie skłócone pustoszeje i dom na dom się wali. Jeśli więc i szatan z sobą jest skłócony, jakże się ostoi jego królestwo?” (Łk 11,17-18).

Autoapologia Jezusa ma na celu uzasadnienie tożsamości Syna Człowieczego, Jego mesjańskiej i Boskiej godności. Jezus ukazuje prawdę o sobie, a deklaracje uzasadnia, nie tylko słowami, ale także czynami, które są dziełami Bożej mocy<sup>5</sup>. Słowa i czyny Jezusa są ze sobą wzajemnie powiązane. Jezus mocą słowa dokonuje cudów, oraz wyjaśnia ich znaczenie np. po wyrzuceniu złego ducha Jezus mówi: „A jeśli Ja palcem Bożym wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło już do was królestwo Boże” (Łk 11,20). Jezus nawiązuje do starotestamentowych wypowiedzi, które znane były słuchaczom i daje im do zrozumienia, że skoro obietnice się spełniają, to w Nim przyszło zapowiedziane, On je urzeczywistnia „tu i teraz”.

Wprawdzie niezwykle czyny Jezusa mają charakter motywacyjny dla Jego misji, jednak misja ta spotka się z odrzuceniem; nie przyjmują jej np. Żydzi: „Powiedziałem wam, a nie wierzycie. Czyny, których dokonuję w imię mojego Ojca, świadczą o Mnie” (J 10,25). Żydzi nie wierzą, że w Nim nadeszło zapowiedziane w Starym Testamencie królestwo Boże, dlatego Jezus wyraźnie podkreśla: „królestwo Boże pośród was jest” (Łk 17,21) i wskazuje na dokonane przez siebie cuda, jako znaki nadejścia królestwa: „niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia i głusi słyszą; umarli zmarłych wstają, ubogim głosi się Ewangelię” (Łk 7,22).

W swojej apologii Jezus kilkakrotnie odwołuje się do starotestamentalnych prorocत्व, wskazując na ich wypełnienie się w Jego życiu i działalności (Łk 4,16-30; 7,22; 24,44). Pisma poświadczają wiarygodność Jezusa, choćby przez samą zapowiedź Jego przyjścia. Spełniające się słowa Pisma Ewangelisci przypominają przy każdej okazji (np. J 2,22; 5,39; 12,16.37-41; 19,28.36-37; 20,9). Argument skryptyrystyczny miał dużą wartość motywacyjną dla współczesnych Jezusowi Izraelitów, dlatego był stosowany przez Niego samego, jak i w przepowiadaniu pierwotnego Kościoła<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> M. Rusecki, *Wierzyć mim dziełom. Funkcja motywacyjna cudu w teologii XX wieku*, Katowice 1988; tenże, *Funkcje cudu*, Lublin – Sandomierz 1997; Cz.S. Bartnik, *Apologetyka personalistyczna*, Lublin 2004, s. 12 n; K. Kaucha, *Autoapologia Jezusa*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusecki, I.S. Ledwoń, K. Kaucha, J. Mastej, Lublin – Kraków 2002, s. 132 (dalej skrót LTF); W. Kwiatkowski, *Formalna budowa własnej apologii Jezusa z Nazaretu*, „Studia Theologica Vasaviensia” 8(1970) z. 1, s. 79-139.

<sup>6</sup> R. Fisichella, *La profezia come segno di credibilit della rivelazione*, w: *Ges Rivelatore. Teologia Fondamentale*, Casale Monferrato 1988, s. 346 n; I.S. Ledwoń, *Skryptyrystyczny argument*, LTF, s. 1102-1106.

Wspomniano już, że Jezus jest świadkiem człowieka. Całe ziemskie życie Jezusa jest świadectwem Bożej miłości do człowieka. „Chrystus objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi”<sup>7</sup>. Dlatego „człowiek, który chce zrozumieć samego siebie [...] musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią, przybliżyć się do Chrystusa”<sup>8</sup>. To Chrystus ukazuje sens osobowej egzystencji człowieka; daje człowiekowi odpowiedź na wszystkie nurtujące go życiowe pytania<sup>9</sup>.

Jezus z Nazaretu staje w obronie człowieka; jest posłany do „owiec, które poginęły” (por. Mt 15,24). Swoją szczególną miłością otacza ludzi biednych i odrzuconych, uzdrawia chorych, uwalnia opętanych, zasada do stołu z celnikami i grzesznikami, przywraca godność kobiecie<sup>10</sup>. Chrystus jest świadkiem człowieka, ponieważ w Nim rozjaśnia się tajemnica najgłębszej tożsamości i ostatecznego powołania człowieka; On nadaje kształt przeżywanej po ludzku doczesności oraz umożliwia relacje z Bogiem i ludźmi (por. KDK 22). Słowo, stając się Ciałem (J 1,14), objawiło godność człowieka i jego powołanie do nadprzyrodzonego życia Bożego. Wcielenie i ziemskie życie Jezusa z Nazaretu pozwalają rozpoznać człowieka jako przedmiot nadzwyczajnego umiłowania przez Boga (J 3,16). Miłość Boga do człowieka znajduje swe potwierdzenie w dziele Chrystusa. W Chrystusie człowiek jest powołany do uczestnictwa w wewnętrznym życiu Trójcy Świętej oraz wezwany do świadczenia o źródle jego godności i nadprzyrodzonej tożsamości. W świadectwie Chrystusa zawiera się także odpowiedź człowieka na rozpoznanie tego zwrócenia się Boga ku niemu – powinno nią być całkowite powierzenie się Bogu, naśladowanie wydającego siebie w ofierze Chrystusa i zgodne z prawem miłości jako podstawową zasadą życia chrześcijańskiego. Od czasu objawienia się Boga w Chrystusie dla zrozumienia przez człowieka samego siebie, pełni człowieczeństwa konieczne jest odwołanie się do Chrystusa (KDK 22).

Dopełnieniem ziemskiego świadectwa Jezusa była męka, śmierć i zmartwychwstanie. Wydarzenia Paschalne, zakończone zmartwychwstaniem, stanowią szczególny rodzaj świadectwa, gdyż wydarzenia te zostało przez Jezusa zapowiedziane i dobrowolnie przyjęte. Ziemskie świadectwo Wcielnego Słowa jest potwierdzone męczeńską śmiercią. Wydarzenie krzyża jest świadectwem Jezusa o miłości Boga, który z miłości posłał na świat swego Syna (J 3,16). Jest również świadectwem Jezusa o sobie, który z miłości oddał życie za swoich przyjaciół (por. J 15,13). Jego męczeńska śmierć stanowi doskonałe

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Encyklika Redemptor hominis*, nr 10.

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność według René Latourellea*, Lublin 1996, s. 108 n.

<sup>10</sup> H. Seweryniak, *Świadectwo i sens. Teologia fundamentalna*, Płock 2001, s. 231-242; M. Ru-secki, *Mesjańska świadomość Jezusa*, w: LTF, s. 780-786.

uwiarygodnienie misji i posłannictwa<sup>11</sup>. Jezus z Nazaretu konsekwentnie daje świadectwo prawdzie oraz ukazuje ważność swojej misji broniąc ją przed odrzuceniem. Tym samym jest On Świadkiem godnym wiary, gdyż oddaje życie za Prawdę, którą głosił; pomiędzy nauką Jezusa a Jego postępowaniem zachodzi absolutna korelacja, harmonia – czyny Jezusa potwierdzają autentyczność słów, a Jego słowa wyjaśniają najgłębszy sens czynów. Naukę o miłości wszystkich, nawet nieprzyjaciół (J 15,12-13), potwierdził Jezus swoim życiem, cierpieniem i śmiercią. Nieprzyjaciół obdarza przebaczącą miłością, oddając za nich życie. Wzywając uczniów do dźwigania krzyża (Łk 9,22-27) sam bierze krzyż na swoje ramiona (Łk 23,26-46). Jezus jest konsekwentny w miłości, a świadectwo Jego męczeńskiej śmierci jest tym bardziej wiarygodne, że był zupełnie niewinny, sprawiedliwy i święty<sup>12</sup>. Wiarygodność Jezus jest dostrzegalna także w wypełnieniu się Jego zapowiedzi dotyczących m.in. męczeńskiej śmierci i zmartwychwstania.

Rekapitulując tę część trzeba podkreślić, że życie Jezusa z Nazaretu jest totalnym świadectwem: spójnym, logicznym i uzasadnionym. Istotnym elementem w tym świadectwie jest wymiar apologijny. Wiarygodność świadectwa składanego przez Jezusa opiera się na Jego Boskim posłannictwie, a jego weryfikację stanowią słowa i dzieła, jakich dokonuje mocą Bożą. Bóstwo i posłannictwo Syna potwierdzone jest świadectwem Ojca oraz świadectwem Ducha Świętego. Świadectwo Ojca o Synu zostało złożone podczas chrztu w Jordanie (Łk 3,12)<sup>13</sup> i przemienienia na Górze Tabor (Łk 9,28) oraz w dziełach, które Jezus dokonuje w imię Ojca (J 5,36; 10,25).

Autoapologia Jezusa dotyczy Jego Boskiej świadomości i mesjańskiego posłannictwa. Jezus nie tylko nauczał i dokonywał dzieł Bożych, ale także ukazywał racje i motywy przyjęcia Jego Osoby, orędzia i dzieła. Nie chciał bowiem, aby wiara w Niego była bezpodstawna, naiwna, ślepa, nieuzasadniona. Jezus zdawał sobie sprawę z tego, że Jego osoba i nauka jest trudna do przyjęcia, dlatego zadbał o apologię swojej Osoby i misji. Tym samym wymiar apologijny jest istotny w Jego świadectwie.

## 2. APOLOGIJNY CHARAKTER PERMANENTNEGO ŚWIADECTWA KOŚCIOŁA

Świadectwo złożone przez Jezusa jest przekazywane i uobecnianie w Kościele, w którym nieustannie spełnia się Jezusowa obietnica: „gdy Duch Święty

<sup>11</sup> H. Seweryniak, *Ne evacuata sit crux. Wiarygodność krzyża dzisiaj*, „Studia Paradyskie” 8(1998), s. 265-275; J. Majewski, *Miłość ukrzyżowana*, Warszawa 1998.

<sup>12</sup> J. Mastej, *Krzyż. V. Jako motyw wiarygodności Objawienia*, w: LTF, s. 718-722.

<sup>13</sup> J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Ząbki 1999, s. 94-104.

zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami” (Dz 1,8). Wzorem świadczenia apologetycznego (uzasadnionego, umotywowanego) jest dla Kościoła Osoba Jezusa, który mocą Ducha uzdalnia wierzących do składania świadectwa wiary. Już dzień Pięćdziesiątnicy apostołowie umocnieni przez Ducha Świętego rozpoczynają publiczne głoszenie Chrystusa, a co za tym idzie apologię Jego Osoby i dzieła<sup>14</sup>. Ta apologia apostołowska jest głoszeniem zbawczego dzieła Chrystusa, które dokonało się w historii, a zostało uwieńczone zmartwychwstaniem<sup>15</sup>. W uzasadnieniu apologetycznym apostołowie odwołują się do wypełnienia się w Jezusie obietnic starotestamentowych, jak również do osobistych doświadczeń – „my jesteśmy świadkami wszystkiego, co zdziałał w ziemi żydowskiej i w Jerozolimie. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu” (Dz 10,39-41). Świadcząc o Jezusie z Nazaretu apostołowie ukazują zbawczy sens wydarzeń historycznych z Jego życia. Ponieważ byli oni naocznymi świadkami tych wydarzeń, dlatego zaświadcniają o tym co widzieli i co słyszeli. W czasie tego przepowiadania żyli także inni świadkowie wydarzeń z życia Jezusa, dlatego w apologii apostołowie odwołują się także do ich wiedzy: „Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła” (Dz 10,38)<sup>16</sup>.

W centrum przepowiadania pierwotnego Kościoła jest zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, o którym „apostołowie świadczyli z wielką mocą” (Dz 4,33). W proklamacji rezurekcji apostołowie dostosowują sposób argumentacji, mając na uwadze adresatów; jeśli adresatami są Żydzi, którzy znali Stary Testament, wyakcentowany jest fakt wypełnienia się Pism w Jezusie; jeśli zaś adresatami są poganie, akcent położony jest na osobiste doświadczenia świadków chrystofanii. Z punktu widzenia apologetycznego ważne jest i to, że w przepowiadaniu apostołowskim spotykamy już początki inkulturacji – przykładem jest przemówienie św. Pawła na Areopagu, w którym odwołuje się on do duchowych doświadczeń ateńczyków.

<sup>14</sup> J. Kudasiewicz, *Duch Święty mocą świadectwa. Studium z pneumatologii św. Łukasza (Łk 24,48-49; Dz 1,8)*, w: *Duch, który jednoczy. Zarys pneumatologii*, red. M. Marczewski, Lublin 1998, s. 41-58.

<sup>15</sup> L. Szewczyk, *Zmartwychwstanie*, Warszawa 1984; tenże, *Zmartwychwstanie Jezusa – fundamentalna prawda wiary*, „Communio” 5(1985) nr 2, s. 11-22; M. Rusecki, J. Mastej, *Zmartwychwstanie*, w: LTF, s. 1367-1375; W. Borowski, *Chrystologia rezurekcyjna Waltera Kaspera*, Sandomierz 2001.

<sup>16</sup> J. Guillet, *Świadectwo Dziejów Apostolskich*, „Communio” 5(1985) nr 2, s. 67-78; tenże, *Jezus w wierze pierwszych uczniów*, Kraków 2000, s. 9-15; Rusecki, *Katechezy paschalne*, w: LTF, s. 606-609; M. Skierkowski, *Jezus historii i wiary. Chrystologia fundamentalna Geralda O’Collinsa*, Warszawa 2002, s. 179-202.



Apologia apostolska ma charakter przepowiadania płynącego z wiary. Dzięki łasce Ducha Świętego apostołowie zostali doprowadzeni do „całej prawdy” (por. J 16,13), mogą zatem ukazywać zbawczy sens Wydarzenia Jezusa Chrystusa. Ta apostolska apologia dzieła Jezusa – obok osobistego świadectwa o Jego życiu, męce, śmierci i zmartwychwstaniu oraz wyjasniania zbawczego sensu zdarzeń – przybiera czasem charakter polemiczny, a niektóre wypowiedzi naznaczone są rysem antysemickim (św. Piotr po zesłaniu Ducha Świętego mówi z wyrzutem do Żydów: „przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście” – Dz 2,23).

Na uwagę zasługuje również i to, że świadectwu apostolskiemu towarzyszą liczne cuda (podobnie jak działalności Jezusa). Wiarygodność nauki łączy się ze znakami, których dokonują apostołowie w imię Jezusa Chrystusa. Podobnie jak misję Jezusa uwiarygodniały cuda tak też cuda dziejące się w Kościele uwiarygodniają misję Kościoła, ukazując Jego Boską genezę i zbawcze posłannictwo.

Kościół czasów poapostolskich, wzorując się na apologii apostolskiej, nieustannie ukazuje zbawcze dzieło Jezusa i prezentuje zasadność wysuwanych przez Niego roszczeń. Kościół ma świadomość swej Boskiej genezy oraz zbawczej misji, co również wykazuje i uzasadnia. Odpowiada także na zarzuty, które kierowane są pod adresem religii chrześcijańskiej i Jej Założyciela. Rozwój myśli teologicznej w pierwszych wiekach chrześcijaństwa wiąże się z wyjaśnianiem kwestionowanych lub błędnie rozumianych prawd wiary chrześcijańskiej<sup>17</sup>. Z czasem coraz częściej zaczęto podejmować próby pozytywnego określenia fundamentów wiary chrześcijańskiej.

Mówiąc o apologijnym charakterze świadectwa Kościoła, trudno nie wspomnieć o męczeństwie, które jest szczególnym świadectwem wiary<sup>18</sup>. Wielu chrześcijan na przestrzeni dwóch tysięcy lat oddało życie z miłości do Chrystusa. Wszyscy apostołowie, z wyjątkiem św. Jana, zginęli śmiercią męczeńską. Można by zapytać, czy człowiek zdrowy psychicznie jest gotów oddać swe życie w imię imię kłamstwa, jeśli nawet takie głosi?

Pora więc na wniosek: jeśli Kościół chce zachować swoją wiarygodność, musi świadczyć o Jezusie, uzasadniając Jego Boską tożsamość i wyjątkowość dokonanego w Nim objawienia. Jakość tego kościelnego świadectwa rzutuje na wiarygodność Kościoła. Jeśli to świadectwo jest słabe, mało wyraźne, nieuzasadnione racjonalnie, wówczas osłabiona jest wiarygodność Kościoła. Skoro

<sup>17</sup> M. Szram, *Apologeci wczesnochrześcijańscy*, w: LTF, s. 71-78.

<sup>18</sup> S. Pié -Ninot, *Męczennicy: świadectwo nie do zapomnienia*, w: Jan Paweł II. *Tertio Millenio Adveniente. Komentarz teologiczno – pastoralny w opracowaniu Rady Prezydium Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, Sandomierz 1995, s. 195-210; E. Łomnicki, *Męczeństwo jako znak prawdziwości religii chrześcijańskiej w ujęciu apologetów starochrześcijańskich*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 7(1989), s. 74-81; A. Kubiś, *Chrześcijańska idea męczeństwa*, „Analecta Cracoviensia” 2(1970), s. 303-328.

przez chrześcijańskie świadectwo wiary uwiarygodnia się Kościół<sup>19</sup>, to trzeba także zapytać o skuteczność motywacyjną tego świadectwa.

### 3. ROZPOZNANIE I SKUTECZNOŚĆ MOTYWACYJNA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ŚWIADECTWA WIARY

Świadectwo wiary chrześcijańskiej należy do argumentów prakseologicznych, gdyż łączy w sobie teorię z praktyką i stanowi w pewnym sensie weryfikację doktryny. Tego typu zasadnie wiary jest ważne i istotne dla współczesnego człowieka. Podobnie jak misję Jezusa uwiarygodniała Jego postawa wobec ludzi, tak też posłannictwo chrześcijańskie uwiarygodnia się poprzez czyny: „wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie” (Jk 2,17). Taka weryfikacja „doktryny w praktyce” stanowi doskonałe uwiarygodnienie nauki. W jakim sensie? Po pierwsze – można żyć Ewangelią na co dzień (mimo trudności i przeciwności realizacja proponowanego przez Jezusa stylu życia jest możliwa); po drugie – pozostawione przez Jezusa środki do realizacji celu, jakim jest zbawienie (modlitwa, sakramenty itd.) są skuteczne i wystarczające, co pokazuje życie świadków wiary<sup>20</sup>.

Istnieje wielkie zapotrzebowanie na świadectwo żywej i dojrzałej wiary chrześcijańskiej, gdyż ono posiada dużą moc przemawiania i przekonywania<sup>21</sup>. Sam Jezus Chrystus wzywa swoich wyznawców do dawania świadectwa wiary. Życie chrześcijańskie obfituje w wiele możliwości i okazji do wyrażania i manifestacji swojej łączności z Chrystusem. Każda sytuacja i okoliczność życia wierzącego mogą zostać wykorzystane do złożenia świadectwa wiary. Świadectwo chrześcijanina wypływa ze zobowiązań przyjętych w sakramencie chrztu i bierzmowania. Jednak w swej najgłębszej istocie jest ono owocem działania Ducha Świętego w sercach wierzących. Autentyczne świadectwo chrześcijańskie nie tylko pochodzi od Jezusa Chrystusa, ale również na Nim się wzoruje i ostatecznie do Niego prowadzi<sup>22</sup>.

Świadectwo wiary nie jest tylko prostym przekazywaniem informacji, ale musi się łączyć z osobowym zaangażowaniem świadka w rzeczywistość, która

<sup>19</sup> Zob. M. Rusecki, K. Kaucha, A. Pietrzak, *Znaki wiarygodności Kościoła*, w: LTF, s. 1381-1393.

<sup>20</sup> Balthasar, art.cyt. s. 107-114.

<sup>21</sup> K. Czulak, *Wiara wobec wyzwania niewiary*, „Communio” 1(1981) nr 4, s. 13-14; J. Salij, *Świadectwo wiary jako odpowiedź na współczesne jej zakwestionowanie*, „Ateneum Kapłańskie” 65(1973) z. 3, s. 390-420; J. Mastej, *Świadectwo chrześcijańskie jako motyw wiary*, „Roczniki Teologiczne” 48-49(2001-2002), s. 69-86.

<sup>22</sup> Salij, art.cyt., s. 394.



jest przedmiotem świadectwa<sup>23</sup>. W przypadku świadectwa chrześcijańskiego rzeczywistością tą jest żywa wiara w Zmartwychwstałego Pana, a wynikające z niej świadectwo jest nie tylko ukazywaniem i przekazywaniem wartości nadprzyrodzonych, ale przede wszystkim skłania do wejścia w osobistą relację z Jezusem Chrystusem. Istotną cechą świadectwa chrześcijańskiego stanowi więc ściśły związek wierzącego z osobą Jezusa Chrystusa. Promieniuje on także na osobę, wobec której jest składane świadectwo. Celem świadectwa jest bowiem doprowadzenie do osobowego związku między Jezusem a przyjmującym świadectwo. Świadek tylko pośredniczy w nawiązaniu tej relacji.

Świadectwo wiary chrześcijańskiej może wyrażać się na dwa sposoby: „zwyczajny” albo „nadzwyczajny”<sup>24</sup>. Świadectwo „zwyczajne” realizuje się w codziennym życiu poprzez uczciwe wypełnianie obowiązków stanu i zawodu, troskę o potrzebujących, przebaczenie, napomnienie, autentyczną miłość bliźniego itp. Natomiast świadectwo „nadzwyczajne” posiada aspekt czynu heroicznego i wiąże się z poświęceniem życia, czyli męczeństwem. Należy uznać potrzebę zarówno świadectwa „zwyczajnego”, jak i „nadzwyczajnego” oraz wartość obydwu rodzajów świadectwa dla ukazania wiarygodności chrześcijaństwa, a co za tym idzie, ich charakteru motywacyjnego w akcie wiary. Wprawdzie świadectwo „nadzwyczajne” posiada większą wyrazistość i ekspresję, jednak świadectwo „zwyczajne” przez powszechność, czyli większą dostępność i to, że wymaga wytrwałości oraz wielu aktów poświęcenia i ofiary, ma również ogromną znaczenie motywacyjne.

W świadectwie chrześcijańskim istotne są dwa elementy: wiara w Chrystusa oraz życie moralne<sup>25</sup>. Elementy te wzajemnie się implikują. Z wiary autentycznej wypływa postępowanie moralnie dobre, które jest zewnętrznym wyrazem wiary. Ścisłe powiązanie wiary z postępowaniem ukazuje Jezus w obrazie drzewa rodzącego dobre owoce (por. Łk 6,43-45). Dlatego należy podkreślić, że postawa świadka, winna prowadzić adresata świadectwa do zmiany stylu życia. Dotyczy to zarówno adresatów już wierzących – świadectwo służy umocnieniu ich wiary, jak i niewierzących – dla nich świadectwo może stać się motywem wiary<sup>26</sup>.

Do typowych i charakterystycznych środków w realizacji świadectwa należą: świadectwo czynu i świadectwo słowa<sup>27</sup>. Najbardziej pierwotnym, bo stosowanym od początku chrześcijaństwa, a zarazem podstawowym sposobem świadczenia o Chrystusie jest świadectwo obecności. Świadek nie podejmuje żadnych wyjątkowych środków ukazywania innym Chrystusa. Jego świadectwo

<sup>23</sup> J. Majka, *Świadectwo chrześcijańskie jako element ewangelizacji*, w: *Ewangelizacja*, red. J. Krucina, Wrocław 1980, s. 79-97.

<sup>24</sup> Rusecki, *Argumentacja prakseologiczna*, s. 123.

<sup>25</sup> Tamże, s. 122.

<sup>26</sup> Majka, art. cyt. s. 84.

<sup>27</sup> Tamże, s. 87-91.

sprowadza się do przykładu życia chrześcijańskiego. Codzienne, dobre życie chrześcijańskie staje się dla otoczenia świadectwem i dowodem prawdziwości Ewangelii. Ten rodzaj świadectwa dostrzec można już w pierwotnym Kościele. Wielu, patrząc na chrześcijan, dostrzegało, że w życiu codziennym kierują się oni miłością. Istotą świadectwa obecności jest jedność z ludźmi wyrażona w szacunku i miłości, a także w zaangażowaniu na rzecz sprawiedliwości i pokoju. Chrześcijanin tam gdzie przebywa, wyraża nowość życia otrzymanego od Chrystusa, od którego otrzymuje moc do takiego stylu życia<sup>28</sup>.

Świadectwo czynu realizuje się między innymi poprzez przykład dobrego życia. W tym wypadku świadomie, poprzez określone czyny, wierzący w Chrystusa, przybliża się innym postawy i zachowania oraz wartości, jakie wypływają z wiary. W świadectwie dobrego przykładu ważne są dwa momenty: aby spełniana czynność zawierała wartość ważną i cenioną przez ludzi oraz by została odczytana przez adresata jako wartościowa i godna naśladowania<sup>29</sup>. Ten rodzaj świadectwa bywa czasem określanym jako „milcząca apologia” – „dobro obroni się samo”, dlatego za mniej ważne uważa się wypowiedziane słowa.

Niesłuchanie ważnym środkiem świadectwa jest słowo. Autor *Listu do Rzymian* poucza: „Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (10,17). Wprawdzie w przekazie wiary samo słowo nie wystarcza, jednak praktyka wskazuje, że jest ono środkiem najczęściej używanym w komunikacji międzypersonalnej. Cechą świadczenia poprzez słowo jest możliwość wejścia w dialog, który będąc doskonałą formą zjawiska interakcji, jest bardzo pomocny w przekazie wiary. Doceniając wartość świadectwa składanego przez głoszenie słowa należy pamiętać, że staje się ono owocne i wiarygodne tylko wtedy, gdy poparte jest czynami miłości, gdy pozostaje istotowo związane ze świadectwem obecności i dobrego przykładu<sup>30</sup>. Świadectwo słowa realizuje się również poprzez słowo współczucia, pocieszenia i przebaczenia. Wydaje się także, że świadectwo słowa należy dziś rozciągnąć także na tzw. kulturę słowa.

Świadectwo ma zatem wymiar apelacyjny – stanowi umotywowane praktyką życia wezwanie i jest swoistą apologią wyrażoną językiem czynu i miłości. Dla wiarygodności słowa istotna jest jedność słów i czynów. Nawet najpiękniejsze słowa stają się mało skuteczne, jeśli nie są poparte życiową praktyką. Adresat słowa może zawsze zapytać nauczającego: dlaczego ja mam tak żyć, skoro ty żyjesz niezgodnie z nauką, którą głosisz?

<sup>28</sup> J. Neuner, *Świadectwo chrześcijańskie (DM 10-12)*, w: *Misje po Soborze Watykańskim II*, red. W. Kowalak, Płock 1981, s. 124-127.

<sup>29</sup> Majka, *Świadectwo chrześcijańskie*, s. 88.

<sup>30</sup> J. Schütte, *Ewangelizacja i rozwój w świetle teologii soborowej i posoborowej*, w: *Ewangelizacja, dialog i rozwój. Wybrane dokumenty Międzynarodowej Konferencji Teologicznej. Nagpur (Indie) 1971*, red. M. Dhavamony, Warszawa 1986, s. 373; Neuner, *Świadectwo chrześcijańskie*, s. 125.

Niezmiernie ważne jest to, że osoba świadka wiary staje się znakiem Boga, stąd człowiek, który spotyka się ze świadectwem chrześcijańskim, może w autentycznym życiu chrześcijańskim dostrzec istotną jego treść. Ponieważ świadectwo chrześcijańskie prowadzi do Osoby Chrystusa, dlatego podstawą wiarygodności i autorytetu świadka jest przede wszystkim jego osobista i nadprzyrodzona więź z Chrystusem, której towarzyszą stosowne kwalifikacje moralne i intelektualne (prawość życia, prawdomówność, umiłowanie prawdy itp.). Nie można bowiem ukazywać Chrystusa innym, jeśli się Go samemu wpiery nie spotkało i nie poznało. Stąd tak istotna jest postawa wewnętrznego zaangażowania świadka. Świadek, pozostając z Chrystusem w osobowym związku i wyraża go na zewnątrz przez świadectwo chrześcijańskiego życia. Zewnętrzne elementy świadectwa pomagają adresatowi zauważyć świadectwo i właściwie odczytać ten osobowy związek świadka z Osobą Chrystusa. W konsekwencji przyjęcie świadectwa jest przyjęciem Chrystusa i wejściem z Nim w osobową relację. Uwidacznia się tu personalny wymiar świadectwa: osoba świadka prowadzi osobę adresata świadectwa do przyjęcia osobowego Boga.

Warunkiem uprzednim przyjęcia świadectwa jest rozpoznanie jego zaistnienia i właściwe jego odczytanie. Ponieważ świadectwo ma charakter znakovy<sup>31</sup>, dlatego istnieje potrzeba jego rozpoznania. Adresat musi zatem wiedzieć, że spotkał się ze znakiem, który wprowadza go w rzeczywistość nadprzyrodzoną. Świadectwo zawiera się w słowach, znakach, symbolach i gestach, które są wyrazem autentycznego życia religijnego, poświęcenia i ofiary, lecz nie są to zwykłe przejawy aktywności ludzkiej, czy gesty humanitarnej pomocy; ich ostatecznym źródłem jest miłość świadka do Chrystusa. Człowiek, który spotyka się ze świadectwem chrześcijańskiego życia, winien poprzez te zewnętrzne fenomeny dostrzec Jezusa Chrystusa, który jest przedmiotem świadectwa<sup>32</sup>. Świadectwo zatem może stać się skuteczne tylko wtedy, jeśli ów „kod” świadectwa zostanie dobrze i w pełni odczytany.

Należy także zapytać o wartość motywacyjną świadectwa. Człowiek, polegając na świadectwie, nie posiada oczywistości, choć może mieć pewność moralną, co do jego autentyczności i przedmiot. To przekonanie wynika z osobowego charakteru świadectwa; pochodzi ono od osoby i skierowane jest do osoby. Również skuteczność świadectwa uwarunkowana jest osobowym zaangażowaniem zarówno składającego świadectwo, jak też odbierającego świadectwo. Apologijny rys świadectwa jest mocniejszy wówczas, gdy świadectwo jest składane nie tylko przez pojedynczą osobę, ale przez grupę osób. W tym kontekście trzeba jeszcze uwypuklić, że świadectwo wiary może być składane tylko

<sup>31</sup> Element widzialny (dostrzegalny) ma wprowadzić adresata świadectwa w rzeczywistość niewidzialną (nadprzyrodzoną), w świat wiary osoby świadczącej, co w konsekwencji do spotkania z Osobą Jezusa Chrystusa.

<sup>32</sup> Rusecki, *Argumentacja prakseologiczna*, s. 124; tenże, *Wiarygodność chrześcijaństwa, t. 1. Z teorii teologii fundamentalnej*, s. 94.

w łączności z Kościołem. Łączność ze wspólnotą eklezjalną jest ważnym kryterium autentyczności świadectwa.

Od pierwszych wieków chrześcijaństwa świadectwo wiary spotykało się zarówno z obojętnością i odmową jego przyjęcia przez świat niechrześcijański, jak również z podziwem, który wielokrotnie prowadził do nawrócenia. Szczególnie mocno przemawiało świadectwo wiary męczenników. Tradycja chrześcijańska przekazuje wiele przykładów osób, dla których inspiracją do przyjęcia chrześcijaństwa płynęła ze świadectwa życia wyznawców Chrystusa.

Właściwe odczytanie świadectw chrześcijańskiego pozwala na odnalezienie motywów wiary, a tym samym wiarygodności Objawienia. Nie można jednak tej tezy odwrócić. Atrofia świadectwa lub mała jego skuteczność są raczej skutkiem niewystarczającego zaangażowania wierzących, nie zaś znakiem niewiarygodności objawienia.

\* \* \*

Istotne jest pytanie, czy wiarygodne – i jak dalece przekonujące – jest nasze świadectwo wiary dawane Chrystusowi? Pamiętamy słowa Pawła VI wielokrotnie przywoływane przez Jana Pawła II: „Człowiek współczesny chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”<sup>33</sup>. Ewangeliczne świadectwo, na które wrażliwy jest świat współczesny, to bezinteresowno poświęcenie się człowiekowi, a szczególnie miłość okazywana ubogim, samotnym, chorym, cierpiącym oraz troska o pokój, sprawiedliwość, prawa człowieka. Bezinteresowność takiej postawy i podjętych działań wielce kontrastuje z egoizmem i rodzi konkretne pytania, które otwierają na Boga i na Ewangelię. W przypadku świadectw wiary wszelkie działania zewnętrzne czerpią swoją moc i znajdują swój sens w osobistym zjednoczeniu świadka z Osobą Jezusa Chrystusa. Brzmi to być może jak banał, ale bez przypomnienia tej podstawowej prawdy – że z Boga płynie moc świadectwa, a nie z człowieka – nie ma sensu mówić o ewangelizacji i katechezie, o życiu zakonnym i działalności charytatywnej, o odnowie życia rodzinnego czy społecznego.

Wiara chrześcijańska winna permanentnie przenikać życie wierzącego i kształtować jego postępowanie według jej zasad. Z takiej wiary rodzi się świadectwo, które ma charakter wyzwania do wiary w Chrystusa. Wyzwanie to skierowane jest zarówno do wierzących, jak i do niewierzących; wierzących ma utwierdzić w wierze, zaś niewierzących do wiary doprowadzić. Życie wiarą,

<sup>33</sup> Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*, nr 31; por. Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa*, nr 49; tenże, *Redemptoris missio*, nr 42.

która ma swoje uzasadnienie, jest najdoskonalszą formą współczesnej apologii chrześcijaństwa.

Jan Paweł II w liście do uczestników II Międzynarodowego Kongresu Teologii Fundamentalnej w Lublinie w 2001 r. napisał m.in.: „Dzięki współczesnym środkom przekazywania myśli i możliwościom przemieszczania się chrześcijanie nawiązują coraz ściślejsze kontakty ze światem ludzi niewierzących, wyznawców innych religii czy też przynależących do różnorodnych sekt. W związku z tym często czują się niejako sprowokowani i wezwani do obrony swej wiary. Równocześnie zadają sobie pytanie, czy w imię tolerancji nie należałoby z tej obrony zrezygnować. [...] Sobór Watykański II, a za nim również posoborowe nauczanie Kościoła wzywa, aby chrześcijanie byli gotowi podejmować obronę wiary, ale by czynili to w duchu wierności prawdzie, a równocześnie z poszanowaniem godności człowieka i troską, aby nieustannie odsłaniać przed partnerem dialogu cały blask Prawdy objawionej, przekazywanej przez Magisterium Kościoła. Tak pojmowana apologia wiary nie tylko nie wykracza poza ramy tolerancji, nie godzi w wysiłki ekumeniczne Kościoła, ale co więcej, staje się świadectwem”<sup>34</sup>.

### Summary

The purpose of the present article is to show the link between apology and the Christian testimony of faith. The author points to those moments of testimony which are characterised by justification, substantiation and thus apology of faith. He does not, therefore, talk about the apology of testimony as something additional, supposed to authenticate the testimony as it were beside it, but about a reality essentially connected with the testimony and pertaining to its nature. The subject in question is presented in three points: the apologetic dimension of the testimony of Jesus of Nazareth, the apologetic character of the permanent testimony of the Church, and the recognition and motivational effectiveness of the Christian testimony of faith.

<sup>34</sup> Jan Paweł II, *List do uczestników II Międzynarodowego Kongresu Teologii Fundamentalnej*, w: LTF, s. 12.